



KURIER Wileński

CZWARTEK, 7 PAŹDZIERNIKA 1993 R.
Nr 195 (12219)

Litwa — obwód kaliningradzki: problemy rozwiązują się

WILNO (ELTA). Premier Republiki Litewskiej Adolfas Slezevicius i kierownik administracji obwodu kaliningradzkiego Jurij Matoczkin są przebiegami, że stosunki Litwy i obwodu kaliningradzkiego Federacji Rosyjskiej rozwijają się w pomyślnym kierunku. Podkreślili oni to na konferencji prasowej, która odbyła się 6 października w gmachu rządu. Przeprowadzono ją po spotkaniu przywódców Litwy i obwodu kaliningradzkiego. Delegacja obwodu kaliningradzkiego wspólnie z delegacją litewską omówiła na spotkaniu aktualne problemy, związane z podpisaniem układów między państwowymi Litwy i Federacji Rosyjskiej. Jako najważniejsze spośród nich na konferencji prasowej wyszczególniono umowy o handlu, o transporcie wszystkich rodzajów transportu, w tym również transportu wojskowego, jak też kontrolę obszaru powietrznego. Rozpatrzono kwestie wyprawienia reżimu wizowego. Uwzględniono problemy, jakie będą rozwiązywać eksperci i grupy robocze w najbliższym czasie. Będą one pracowały intensywnie do końca roku. M.in. ważnymi sprawami, co do których porozumienie się na spotkaniu delegacji, są możliwości przejazdu obywateli litewskich, mających paszporty dyplomatyczne, przez punkty graniczne Kaliningradu oraz przejazdu naszego transportu przez punkty, gdzie znajdują się granice terytoriów obwodu kaliningradzkiego i Polski. Grupy robocze przygotują perspektywiczny projekt, w którym zostaną przewidziane punkty, przez które będzie się jeździło z Litwy do Kaliningradu i odwrotnie. Uwzględnili się w nim również budowanie drogi kategorii europejskiej.

Omówiono wizytę w USA

WILNO (ELTA). 5 października w gabinecie prezydenta republiki omówiono wizytę Adolfa Brazauskasa w Stanach Zjednoczonych Ameryki — poinformował ELTA rzecznik prasowy prezydenta Nerijus Mažeikis.

Uczestniczyli w nim premier Adolfas Slezevicius, minister spraw zagranicznych Povilas Gylys, jego zastępca Vladislavas Domarkas, minister przemysłu i handlu Kazimieras Klimaitis oraz doradca prezydenta Jūratė Paleckis. Omawiano posiedzenia, które podczas wizyty prezydenta w USA zgłosili przywódcy państw i ministrów spraw zagranicznych. Była też mowa o wieloletnim w życiu idei współpracy z krajami, które w USA wystąpiły przedstawić wspólnotę, zwłaszcza Wspólnotę Litwinów.

Na pytanie agencji ELTA, czy podczas spotkania rozpatrywano problemy dalszej współpracy gospodarczej Litwy i Kaliningradu, kierownik administracji obwodu odpowiadał twierdząco. Odnosił on, że rozpatrywano możliwości zakładania wspólnych rosyjsko - litewskich przedsiębiorstw transportowych, jak też organizacji ubezpieczeniowych, związanych z transportem. Obecnie proces zachowania wspólnych przedsiębiorstw rosyjsko - litewskich bardzo zaktzywizował się w obwodzie kaliningradzkim, działa już 20 wspólnych przedsiębiorstw. J. Matoczkin stwierdził również, że nie wykorzystuje się w pełni możliwości umowy Litwy i Kaliningradu w sprawie wolnego handlu.

Podczas spotkania rozpatrzono również sprawy wspólnoty litewskiej w obwodzie kaliningradzkim. Niebawem w Wilnie i Kaliningradzie zaczną działać konsulatory, misje gospodarcze. Zdaniem J. Matoczkina, władze Kaliningradu są już gotowe do tego, aby część środków budżetu przeznaczyć na zachowanie litewskich dóbr kultury.

Dziennikarze interesowali się, czy zamierza się demilitaryzować obwód kaliningradzki. Zdaniem J. Matoczkina, o tym myśleć wszyscy, ale nie tak prędko wszystko się robi. Natomiast o ogólny kierunek jest jasny — w obwodzie zmniejszane są siły zbrojne, podkreślił on. Kaliningrad ma już wyrażony status międzynarodowy.

Jakie jest miejsce wojska w państwie

Dwa wydarzenia — sytuacja w Rosji i niedawny incydent z ochotnikami Ochotniczej Służby Ochrony Kraju (OSOK) — były tematem wczorajszego briefinga w Sejmie.

Przewodniczący frakcji DPPL Justinas Karosas zaprzeczył słuchom, że jakoby w nocy podczas wydarzeń w Moskwie nie działały odpowiednie instytucje państwowe Litwy. Powiedział on, że w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych został operatywnie utworzony sztab, w jego działalności uczestniczyli i prezydent, i premier.

Wszakże najwięcej miejsca biorący udział w briefingu posłowie poświęcili niedawnemu państwowemu „wyjściu do lasu” ochotników pod Kownem. Wspomniany już poseł J. Karosas powiedział, że wydarzenia pod Kownem w pewnym stopniu burzą budowanie demokracji na Litwie. Jego zdaniem, sytuacja była niebezpieczna i dla prasy. Gdyby „wojsko wzięło władzę, to uciuriałaby prasę” — powiedział. Zdaniem mówcy, jakkolwiek byłaby władza, to jest ona wybrana legalnie, wojskowi powinni jej słuchać, a właśnie prasę w swoich publikacjach niedostatecznie podkreślała te myśli, choć jest to w interesie samych mas mediów.

Mimo że działania ochotników wynikały nie z przyczyn politycznych, to potem uległy one politycznieniu i rozdmuchaniu — powiedział jeden z posłów. Albi-

nas Lozuraitis zauważył, że na przykładzie działania komisji sejmowej widać, jak przygotowana jest władza ustawodawcza do działań w kryzysowych momentach. Stwierdził on, że na Litwie słabo funkcjonuje zasada podziału władzy wykonawczej i ustawodawczej. Jego zdaniem, minister ochrony kraju Audrius Butkevicius, od którego „zażądano dymisji, aby komisja sejmowa zgodziła się pracować” postąpił słusznie, wydając rozkaz o powrocie ochotników do miejsca dyslokacji i oddaniu broni. Jednocześnie mówca podkreślił, że komisja sejmowa wykonała określone rolę rozjemczą i ta rola była bardzo skuteczna. Ochotnicy uwierzyli głosowi sił prawicowych — stwierdził, chociaż podkreślił, że komisja ani razu nie zebrała się w całości, ale działało tylko kilka osób z jej składu.

Podczas konferencji ustosunkowano się do istnienia na Litwie wojsk wewnętrznych (przed wojną takich nie było). Poseł Gediminas Kirkilas powiedział, że wojska wewnętrzne są potrzebne w związku z sytuacją kryminalną i z ochroną więzień — taką sytuację odziedziczono po poprzednich latach. Ale z czasem funkcje wojsk wewnętrznych miałyby przejść struktury cywilne.

„Kurier Wileński” zapytał o stan dyscypliny w formacjach ochrony kraju Litwy: czy trwa dochodzenie w sprawie incydentu ze strzałami podczas zabawy w DK w Niemczech, w Ja-

szunach, Gudelach i innych miejscowościach Litwy i kto ze sprawców incydentu został ukarany?

Poseł G. Kirkilas, który kierował sejmowym komitetem bezpieczeństwa narodowego odpowiedział, że chciałoby się, żeby dyscyplina w wojsku była lepsza. Podkreślił, że podobne problemy są i w innych krajach, na przykład, w Ameryce. Szczególnie takie problemy są aktualne, gdzie tworzone jest wojsko, tradycje, gdzie są problemy materialne, socjalne. Zdaniem posła, dyscyplina w jednostkach jest związana z zajęciem czasu żołnierzy. Zdaniem G. Kirkilasa, w wojsku litewskim powinna być instytucja prawna, żandarmeria, która oceniałaby tego typu naruszenia dyscypliny. W opinii posła, prokuratura często zwleka z rozpatrywaniem tych spraw; jest przeciążona, lub uważa, że nie są to sprawy zasadnicze.

Jak wiadomo, A. Butkevicius złożył rezygnację z funkcji ministra ochrony kraju. Jednakże premier Adolfas Slezevicius nie przyjął jej. Zdaniem J. Karosas, A. Butkevicius jest od początku formowania ministerstwa ochrony kraju i zna problemy tego resortu.

Józef SZOSTAKOWSKI



Ziemniaki również przysparzają kłopoty...

Wbrew porzekadłu „Od przybytku głowa nie boli”, tegorocznej jesieni boli ona wielu rolników i to jeszcze jak boli... Podobnie, jak i uzyskanie planu upraw zbożowych, ziemnioków państwo również nie jest w stanie od nich skupić. Wileńskie Państwowe Przedsiębiorstwo Wartywniczno-Owocowe, które otrzymało pewne kredyty na zakup ziemniaków, nabędzie ich za niedługo znikomą część w porównaniu z wyhodowanym plonem. Rzecz można, symboliczną ilość ziemniaków obiecują również kupić rejonowe oddziały spółdzielczości spożywców. A i proponowane ceny skupu są nie-

maal symboliczne — pokrywają zaledwie trzecią część kosztów własnych produkcji tej pracochłonnej uprawy.

Co więc począć z ziemniakami? Niewiele uratuje sytuację zezwolenie sprzedawać je na miejskich placachkach mieszkaniom miast. Toteż każdy szuka wyjścia na swój sposób. Zasadnicza większość producentów ziemniaków zmuszona jest przechowywać je we własnym zakresie. Podobnie postępują członkowie spółdzielni rolniczej „Nemietis” w rejonie wileńskim, którzy wyhodowali je na obszarze 50 ha. W pomieszczeniu do niedawna służącym do utrzymania

cieląt, urządzili przechowalnię. Co prawda, jest to związane z pewnym ryzykiem: jak się zachowają w ciągu długiego okresu zimowego, czy skutecznie będzie zainstalowana wentylacja, czy uda się utrzymać odpowiednią temperaturę?

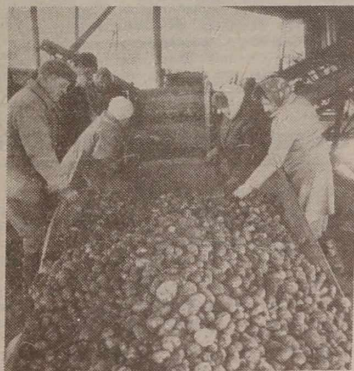
Alę teraz najpilniejszą troską rolników jest maksymalnie wykorzystać sprzyjającą wykopkom pogodę i zakończyć sprzątanie ziemniaków. Toteż codziennie na plantacjach ziemniaczanych pracują 4 kombajny. Szczególnie wiele wysiłku w sprząnianiu ziemnioków wkładają doświadczeni kombajnisiści Edward Zavoronok i Michał Wojnusz.

— Ziemniaki dobrze obrodziły, zbieramy średnio 150 ctn z hektara — twierdzi bytyadziśka Danuta Dziemieszko. — Ale smutno się robi, że są one zbędne, przecież to owoc naszej żmudnej pracy. Kiedy wreszcie rolnik odzyskuje prawdziwą troskę o jego sprawę?

Danuta WOJTUSIAK

NA ZDJĘCIACH: sprawną dostawą oraz staranne sortowanie zwiększają gwarancję pomyślnego przechowywania ziemniaków — pamiętają o tym rolnicy w „Nemietisie”.

Fot. W. Olszewski



Okno na świat

Z DONIESIEN PAP, ELTA

Nowy etap w demokratyzacji Rosji

JELCYN ZNOSI CENZURĘ I PRZEKAZUJE BIAŁY DOM RZĄDOWI

Prezydent Rosji Borys Jelcyn odwołał stosowanie cenzury prewencyjnej w środkach przekazu i przekazał moskiewski Białą Dom na oficjalną siedzibę rosyjskiego rządu.

Po raz ostatni srodowe wydania moskiewskich gazet, m.in. „Niezawisimaja Gazeta”, „Siewo. dnia”, „Komsomol”, ukazały się z białymi plamami świadczącymi o interwencji cenzury prewencyjnej. Odpowiadając na liczne głosy protestu, prezydent Rosji podjął w środę decyzję o anulowaniu cenzury, o czym po-

informował jego sekretarz prasowy, Wacław Kostikow.

Kostikow poinformował też, że wypalony gmach Rady Najwyższej, moskiewski Biały Dom, staje się oficjalną siedzibą rosyjskiego rządu. Budynek ma być oddany ponownie do użytku w marcu 1994 roku. Dotychczas rosyjska Rada Ministrów zajmowała dawną siedzibę Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na Starym Placu nieopodal Kremla.

REZYGNACJA ZORKINA

Przewodniczący Trybunału Konstytucyjnego Walerij Zorkin wyraził w środę gotowość rezygnacji z zajmowanego stanowiska, pragnie jednak pozostać członkiem Trybunału — poinformowała radiostacja „Echo Moskwy”.

Rezygnacji Zorkina domagali się pod groźbą rozwiązania sa-

mego Trybunału prezydent Borys Jelcyn i premier Wiktor Czernomyrdin. Przewodniczącemu zarzucano antyprezydencką postawę.

W Moskwie trwa posiedzenie Trybunału. Zorkin nie uczestniczy w nim, pozostając w domu. Skarży się na nadciśnienie.

POSTULATY MOSKIEWSKICH DEMOKRATÓW

Delegalizacja prokomunistycznych partii, zamykanie opozycyjnych gazet, lustracja, rozpedzenie Trybunału Konstytucyjnego — to podstawowe postulaty Społecznego Komitetu Demokratycznych Organizacji Rosji. Opublikowała je we wtorek agencja Interfax.

W oświadczeniu Komitet domaga się od prezydenta delegalizacji wszystkich partii i organizacji orientacji prokomunistycznej, profaszystowskiej i nacjonalistycznej, zakazu publikacji będących trybunał organizacji prokomunistycznych, profaszystowskich i nacjonalistycznych, zakazu zajmowania kierowniczych stanowisk we wszystkich strukturach społecznych i państwowych przez ludzi, mających związek z przygotowaniem i realizacją próby zamachu stanu w sierpniu 1991 r. i zbrojnych rozruchów w październiku 1993 r.

Wzrucając się na węglerskich

doświadczeniach, demokraci Rosji proponują także wprowadzenie zakazu komunistycznej i faszystowskiej symboliki. Domagają się ponadto zamknięcia muzeum Lenina w Moskwie oraz jego filii w całej Rosji, a także odwołania warty honorowej przed Mauzoleum Lenina.

Postulaty obejmują ponadto rozwiązanie wszelkich organów, powołanych do życia przez Radę Najwyższą, w tym również Trybunału Konstytucyjnego oraz rozpedzenie centralnych struktur organizacyjnych Federacji Niezależnych Związków Zawodowych Rosji.

Demokraci żądają od prezydenta, by natychmiast wydał dekrety, zapewniające postęp w reformowaniu gospodarki kraju, w tym o ziemi, własności prywatnej i inne.

OCENZUROWANO „NIEZAWISIMĄ GAZETĘ” I „KOMSOŁSKĄ PRAWDĘ”

Cztery artykuły zdjęła cenzura w srodowym wydaniu moskiewskiego dziennika „Niezawisimaja Gazeta” — podała agencja TASS. Dziennik ukazał się z białymi plamami. Z kolei re-

daktor naczelny „Komsomolskiej Prawdy” poinformował, że część artykułów w srodowym wydaniu jego gazety ukazała się „z uzupełnieniami cenzora”.

Demokratyczny terror?

ARESTOWANIE W MOSKWIE

W poniedziałek i wtorek w Moskwie aresztowano przeszło 1500 osób — podało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rosji. 600 z nich jest przetrzymywanych już drugą noc pod gołym niebem na stadionie „Krasnaja Priesnia”.

Oprócz osób zatrzymanych w Białym Domu po jego szturmie, aresztowano również m.in. pierwszego zastępcę przewodniczącego Rady Moskiewskiej Jurija Siedych-Bondarenkę. W aresztach i więzieniach znajduje się kilkudziesięciu deputowanych Rady Najwyższej.

Według oficjalnych informacji, większość spośród aresztowanych w poniedziałek i wtorek osób przebywa w więzieniach i aresztach śledczych, m.in. w Leфортовie. Przeszło 600 osób już drugą noc spędza pod gołym niebem na stadionie „Krasnaja Priesnia”, asydującym z Radą Najwyższą. Nocą temperatura spada tu w październiku do zera stopni.

Powodem aresztowania jest dziś w Moskwie przede wszystkim nieprzejednana postawa antyprezydencka. Z tego właśnie powodu aresztowano zastępcę przewodniczącego Rady Moskiewskiej Jurija Siedych-Bondarenkę, a także szefa administracji obwodu brianskiego Jurija Łodkina i pierwszego zastępcę przewodniczącego Rady Najwyższej Mordowii, którego nazwiska nie podano do publicznej wiadomości.

W jednym z moskiewskich komisariatów do wtorkowego popołudnia przetrzymywano byłego deputowanego Rady Najwyższej, profesora prawa Władimira Isakowa, który został poważnie poturbowany przez milicjantów już po szturmie Białego Domu. Po konferencji prasowej jego żony — Galiny i nałożeniu całej sprawy, Isakow został zwolniony. W areszcie pozostał jednak 20 innych deputowanych, którzy przetrzymywani byli wraz z Isakowem.

Dotychczas nie jest znany los jednego z przywódców opozycji

ALEKSIEJ KAZANNIK — PROKURATOREM GENERALNYM

Prezydent Borys Jelcyn powołał we wtorek Aleksieja Kazannika na stanowisko prokuratora generalnego Rosji, zwalniając Walentina Stepankowa.

Stepanow był uważany za zwolennika Jelcyna, kiedy rozpoczął śledztwo w sprawie próby puczu z 1991 r. Jednak w ubiegłym roku zaczął otwarcie brać stronę krytyków prezydenta w parlamencie, a w czerwcu nakłonił ich do autoryzowania śledztwa przeciw czołowym sympatykom Jelcyna, pierwszym wicepremierowi Władimirowi Szumiejko.

W tym miesiącu Stepanow „zmienił front” — wycofał wszystkie oskarżenia przeciw Szumiejko. W dniach konfrontacji prezydenta z parlamentem obiecywał pociągnięcie twierdzeń do odpowiedzialności. We wtorek oświadczył, że w przyszłości nie będzie do niego należało.

Niemniej jednak, Jelcyn najwidoczniej doszedł do wniosku, że Stepanow nie będzie dobrze służył jego interesom.

Kazannik i Jelcyn znaleźli się w 1990 r. wśród delegatów na pierwszy Zjazd Deputowanych Ludowych Rosji. Kiedy okazało się, że Jelcyn nie wszedł do „wskiego grona” deputowanych do Rady Najwyższej, Kazannik zrzekł się swego miejsca w tym gremium na jego korzyść. Jelcyna wybrano następnie na spikera parlamentu.

SZUMIEJKO — MINISTREM INFORMACJI

Pierwszy wicepremier Rosji Władimir Szumiejko zgodził się przyjąć stanowisko ministra informacji — podały we wtorek źródła rządowe.

Bliski współpracownik Borysa Jelcyna Michaił Poltoranin, od dawna uważany za pewnego kandydata na stanowisko ministra informacji, odrzucił te propozycje, stwierdzając, iż nie chce być „pierwszym cenzorem” w dziejach niepodległej Rosji — poinformował sekretariat Poltoranina.

Szumiejko oskarżony przez generała Aleksandra Ruckoja o korupcję miał za złe gazetem, że publikowane na ich łamach artykuły zaszkodziły jego reputacji.

Siergiej Baburina, Żadnych informacji o jego losie nie potrafiła udzielić korespondentowi PAP jego żona — Tatiana. Nie wiadomo też, jaki los spotkał przewodniczącego parlamentarnej komisji konstytucyjnej, autora jednego z projektów nowej konstytucji Rosji Olega Rumiancowa.

NIE POTWIERDZONO ARRESTOWANIE AMPIŁOWA I KONSTANTINOWA

Przedstawiciele oficjalnych władz rosyjskich nie potwierdzili informacji o aresztowaniu przywódców konserwatywnej opozycji Wiktora Ampilowa i Ilii Konstantinowa — podała w środę agencja TASS.

Ampilow jest przywódcą prokomunistycznego ugrupowania „Trudowaia Rosija”, a Konstantinow liderem Frontu Ocalenia Narodowego. Według wcześniejszych doniesień mieli być oni aresztowani w poniedziałek, podczas kontrakcji sił prezydenta Borysa Jelcyna. Ampilow i Konstantinow kierowali niedzielnym atakiem buntowników na siedzibę telewizji „Ostankino”.

Zagraniczne echa moskiewskiej kanonady

W AMERYKAŃSKIM BIAŁYM DOMU UCZUCIE ULGI

Administracja prezydenta Clintona z ulgą przyjęła w poniedziałek stwierdzenie rebelii Ruckoja i Chasbulatowa, a jej przedstawiciele oświadczyli, że po „krwawej niedzieli” prezydent Jelcyn nie miał innego wyboru jak użyć siły i wyraził nadzieję na szybkie przywrócenie porządku w Moskwie.

Prezydent Clinton, przebywający od niedzieli w Kalifornii, do poniedziałkowego popołudnia (czasu moskiewskiego) nie rozmawiał z prezydentem Jelcynem i nie planował na razie takiej rozmowy. W niedzielę Clinton oświadczył, że Jelcyn ma na głowie ważniejsze sprawy niż prowadzenie rozmów telefonicznych z prezydentem USA, ale zdaniem komentatorów amerykańskich, Clinton pragnął zapobiec powstaniu wrażeń, że doradca Jelcynowi jak rozwiązać kryzys.

Clinton, informowany co godzinę o rozwoju wypadków w Moskwie, zdawał się być pewien sukcesu Jelcyna i po przylocie w niedzielę wieczorem do Sacramento do San Francisco oglądał krótko telewizję, po czym poszedł spać.

Wcześniej, na spotkaniu w Sacramento poświęconym reformie amerykańskiego systemu opieki zdrowotnej Clinton oświadczył, że to przeciwnicy reform skupieni wokół Ruckoja i Chasbulatowa rozpoczęli zajęcia niedzielną i że Borys Jelcyn dokładał wszelkich starań, aby „złotym” nie musieli do nikogo strzelać. „Dziś — dodał Clinton — Jelcyn może myśleć, że w tym staraniach poszedł za daleko”, ponieważ przeciwnicy nadużyli jego cierpliwości i „sytuacja wymknęła się spod kontroli”.

Clinton wyraził jednak przekonanie, że Jelcyn będzie górą „ponieważ ma po swej stronie społeczeństwo”.

„Stany Zjednoczone — dodał — powinny popierać Jelcyna tak długo, jak długo usabia on wierność demokracji i zasadzie, że naród rosyjski ma prawo wybrać drogę, którą chce kroczyć”.

PAPIEŻ ŚLEDZI Z UWAGĄ WYDARZENIA W MOSKWIE

Papież Jan Paweł II z uwagą śledzi sytuację w Moskwie i jest na bieżąco informowany o rozwoju wydarzeń, podała agencja ANSA, na którą powołuje się ITAR-TASS. Watykan — przez ITAR-TASS, cytując włoską agencję — nie chce przedstawiać politycznej oceny wydarzeń w Moskwie, niepokoi się jednak o to, aby przestępstwa były tam prawa człowieka i by zaprzestano dalszego rozlewu krwi — podaje ANSA.

„HANDELSBLATT”: JELCYN POWINIEN ODEJŚĆ

Niemcy wciąż z obawą patrzą na przyszłość Rosji. Zdają sobie sprawę, że konieczne jest gospodarcze wsparcie ze strony Zachodu. W przeciwnym razie wkrótce znów może dojść do wybuchu. Kanclerz Helmut Kohl mówi, że pomoc nie może osłabnąć, jego rzecznik Dieter Vogel podkreśla, że może to być tylko pomoc wobec samopomocy. Dziennik „Aachener Nachrichten” mówi zaś o potrzebie nowego Planu Marshalla.

Przewodniczący tzw. Komisji Wschodniej Gospodarki Niemiec, Otmar von Amerongen zachęca do ostrożnego zaangażowania się w Rosji. Wie, że dużych inwestycji nie można teraz zalecać, ale — jak powiedział we wtorek rano rozgłoszono Deutscherlandfunk — zachodni przedsiębiorcy powinni być w Rosji obecni. Wezwał rząd federalny, by w większym zakresie świadczył pomoc niematerialną, np. szkolił ekspertów gospodarczych, a także by pomagał przy budowie sieci komunikacyjnej.

Organ kół finansowych Republiki Federalnej dziennik „Handelsblatt” uważa, że Jelcyn powinien zadbać o porządek, zorganizować wolne wybory, a potem ustąpić. Czas, by rządził inni politycy. Tacy, którzy nie będą w ostatniej chwili rzucać do akcji czołgów, lecz wcześniej zadają o to, by nie były potrzebne — stwierdza „Handelsblatt”.

KOMUNISCI BIAŁORUSYCI NIE WIERZA MOSKIEWSKIEJ TELEWIZJI

„Nie jestem w stanie powiedzieć z czystej winy polała się krew, bo nie znam prawdziwego przebiegu zdarzeń, a nie wierzę żadnemu słowu relacji moskiewskiego radia i telewizji” — powiedział sekretarz Partii Komunistów Białorusi Wiktor Czika, proponując przez korespondentkę PAP o ocenę wydarzeń w Moskwie. Zdaniem lidera białoruskich komunistów, można mieć pewność co do jednej kwestii, iż „Jelcyn wprowadza dyktaturę”.

W poniedziałek opozycja parlamentarna Białoruskiego Frontu Narodowego oskarżyła oficjalnie kilka organizacji, w tym Partię Komunistów Białorusi, o współudział w przygotowaniach do niedzielnego akcji w Moskwie i wystąpiła do Prokuratora Generalnego republiki z postulatem wszczęcia formalnego dochodzenia w tej sprawie.

SOLŻENICYN: JELCYN POWINIEN WCZEŚNIEJ ZDEKOMUNIZOWAĆ KRAJ

Laureat literackiej Nagrody Nobla Aleksander Solżenicyn oświadczył w poniedziałek, że prezydent Rosji Borys Jelcyn powinien był oczyścić kraj z komunistów zaraz po nieudanej puczu z sierpnia 1991 roku.

W wywiadzie dla niemieckiej telewizji Solżenicyn stwierdził, że Rosji potrzebny jest proces dekomunizacji, podobny do dezyfikacji w Niemczech po drugiej wojnie światowej.

Zdaniem Solżenicyna, Jelcyn miał wspaniałą możliwość zdekomunizowania Rosji po sierpniu 1991 roku, podczas gdy teraz będzie to wymagało wielu lat.

PRASA AUSTRIACKA: CZY JELCYN PODZIELI LOS GORBACZOWA?

Borys Jelcyn jest na najlepszej drodze do tego, by podzielić los Michaiła Gorbaczowa — twierdzi we wtorkowym wydaniu austriacki dziennik „Kärntner Tageszeitung”. Jelcyn przetrwał ostatni pucz, ale przegrał walkę o Rosję, jeżeli Zachód nie będzie miał dla niego niczego więcej poza dobrymi słowami.

Rosja potrzebuje teraz szybkiej i uczciwej pomocy Zachodu — podkreśla dziennik. Wybór na dziś brzmi: nowy Plan Marshalla dla gospodarczej odbudowy Wschodu, albo powrót do czasów zimnej wojny, która wcześniej lub później może stać się gorącą — uważa austriacka gazeta.

Kalejdoskop aktualności

CENTRUM „KRAUJAS” APELUJE DO WILNIAN, ABY ODDALI KREW RANNYM W MOSKWI

Do centrum „Kraujas” zwrócili się pracownicy Moskiewskiego Instytutu Hematologii z prośbą o pomoc rannym. W ich leczeniu, najbardziej brakuje preparatu krwi — albuminy. Centrum „Kraujas” postanowiło pomóc moskwiakom. Centrum „Litwa” wysłano już do Moskwy przesyłkę darów z Litwy: 5 litrów albuminy oraz 300 plastikowych pakietów do pobierania krwi. Jeden litr albuminy kosztuje za granicą 700 dolarów, jeden plastikowy pakiet — 3 dolary. Wicedyrektor centrum „Kraujas” V. Zemaitis apeluje do wilnian, aby 7 października od godz. 8 do 16 udali się do ośrodka przy ul. Żolyno 34 i oddali krew. Po wysłaniu zapasów albuminy do Moskwy brakuje jej obecnie w Wilnie. Na wyprodukowanie jednego litra albuminy potrzeba pięciu litrów krwi, czyli krwi 10–15 dawców.

POMOC DZIECIOM LITWY

W tym tygodniu w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym pracuje grupa lekarzy ortopedów z Chicago. Zamierzają oni dokonać około 50 trudnych operacji ortopedycznych. Podróż lekarzy na Litwę wsparła organizacja Wspólnoty Litewskiej w USA „Nadzieja dzieci”. Z jej inicjatywy sprowadzono sprzęt operacyjny wartości miliona dolarów. Jedną z sal operacyjnych Uniwersyteckiego Szpitala nazwano „Nadzieja dzieci”. W ubiegłym tygodniu brгада lekarzy z organizacji „Healing The Children” z Michigan w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym operowała ośmiorgo dzieci z ciężkimi anomaliami jamy brzusznej. Podróż lekarzy do Litwy sfinansował Sarunas Marčiulionis, GŁODÓWKA MATEK ŻOŁNIERSKICH PRZED SEJMEM

Stowarzyszenie Kobiet Litwy zażądało, aby Sejm niezwłocznie uchwalił ustawę o pomocy żołnierskim matkom, przewidującą wypłatę kompensaty oraz ulgi na równi z rodzinami poległych w 1991 z. obrońców wolności Litwy. Przewodnicząca Związku Matek Żołnierskich B. Kairienė oświadczyła korespondentowi BNS, iż obojętność władzy zmusza matki poległych żołnierzy do zaplanowania w drugiej połowie października akcji protestu — bezterminowej głodówki w strojach żałobnych przed Sejmem.

KOWIEŃSKĄ FABRYKĘ CUKIERNICZĄ NABYLI AMERYKANIE

Amerykańska firma Kraft Jacobs Suchard, inwestując około 16 mln dolarów, nabyła 67 proc. akcji Kowieńskiej Fabryki Cukierniczej — część kapitału państwowego. Pozostała część — 33 proc. akcji znajduje się w rękach pracowników fabryki. Do budżetu państwowego wpłynie 3 mln dolarów.

SMUTNY KONIEC KONCERTU

W minioną sobotę w Wileńskiej Hali Koncertowo - Sportowej odbył się koncert grupy „Foje”. Piękny koncert smutno się skończył dla jednego z widzów. Pod koniec święta 16-letni uczeń wileńskiej Mantas Kaminskas wraz z kilkudziesięcioma rówieśnikami przed ochroną koncertu zepchnięty został z przeznaczonego dla muzyków podium przy scenie. Podczas całego koncertu ochrona „oczyszczała” to podium, sami widzowie często na nią wchodziłi, aby za chwilę skoczyć w tłum. Na przestrzeni kilku metrów kwadratowych znajdowało się po kilkadziesiąt osób. Razem z Mantasem upadli wszyscy, ale temu chłopcu nie powiodło się — nie. przytomnego przewieziono do szpitala św. Jakuba. Mantas przeżył operację kręgosłupa, ale jego stan nadal pozostaje ciężki — nie czuje nóg, z trudem porusza rękami. Lekarze powiedzieli, że za kilka dni Mantas ma być przeniesiony na oddział rehabilitacji Szpitala Uniwersyteckiego w Santaryszkach, gdzie ma spędzić około pół roku. Zdaniem lekarzy, jest słaba nadzieja na to, aby chłopiec mógł chodzić.

OPERACJA LIDERA OPOZYCJI

W poniedziałek w Wileńskiej Szpitalu Uniwersyteckim Pogotowia Ratunkowego zoperowany został lider opozycji, przewodniczący partii Zgoda Narodowa (litewskich konserwatystów) V. Landsbergis. Usunięto mu tłuszczową narośl krętego jelita. V. Landsbergis operowali doc. Juozas Stanaitis, lekarz salowy — G. Lauzikas. Liderowi opozycji dokonano operacji metodą video-laparoskopii, którą nasi lekarze zaczęli stosować dopiero w tym roku, aczkolwiek jest ona czymś zwykłym na świecie: do jamy brzusznej wprowadza się specjalny przyrząd. Specjaliści twierdzą, że tłuszczowa narośl krętego jelita powstaje w wyniku procesu zapalnego. Chacząc jednak ujawnić wszystkie przyczyny choroby, potrzeba dokładnych badań. Prof. V. Landsbergis już nie po raz pierwszy jest leczony od tej dolegliwości.

W SPRAWACH OSOBISTYCH

Premier oraz członkowie rządu zaczynają przyjmować ludność w sprawach osobistych. Takie audycje w rozkładzie dnia premiera znalazły się już w ubiegłym poniedziałek, ale pilne prace zmusiły przenieść je na inny dzień. W ciągu dziewięciu miesięcy br. słownie do rządu wróciło się 1379 osób. Znaczna ich część chciała spotkać się z premierem lub członkami rządu. Istnieje sporo przypadków, gdy ludzie znalazłszy się w ciężkiej sytuacji lub mający cenne myśli, dotyczące uregulowania życia państwa, potrzebują rozmowy z osobami na wysokich stanowiskach. Poza tym kontynuowane będą przyjęcia wyjazdowe, do miejscowości, z których napływa największa skarga.

NA GIELDZIE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

Na Narodowej Giełdzie Papierów Wartościowych 5 października po raz czwarty prowadzono handel. Wystawiono akcje 8 przedsiębiorstw. Zawarto tylko jedną transakcję. Sprzedano 10 tysięcy zwykłych akcji imiennych banku komercyjnego i kredytowego na sumę 100,000 lt. Na sprzedaż wystawiono też akcje spółki „Silva”, ale do transakcji nie doszło. Jak twierdzi przewodniczący Giełdy Papierów Wartościowych Rimas Bušila wypróbowano dziś nowy sposób handlu — bezpośrednią transakcję.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Krystyna ADAMOWICZ

ECHA NASZYCH PUBLIKACJI

Konferencja „Problemów Litwy Wschodniej” broni interesów Litwy

21 września br. „Kurier Wileński” opublikował wywiad z przewodniczącym Państwowej Komisji Problemów Regionalnych R. Ozolasem. Dziwnym się wydaje, że w sprawie rezolucji konferencji „Problemów Litwy Wschodniej” dziennikarka „K. W.” oraz dziennikarka polskiego dziennika „Standard Młodych”, która nie podaje nazwiska, zasięgają opinii nie organizatorów konferencji. Dwie dziennikarki — jedna z Litwy, druga z Polski — bez cienia wątpliwości zastrzegają sobie prawo mówienia w imieniu wszystkich Polaków Litwy i bezpodstawnie orzekają, że rezolucje konferencji są „tendencyjne i skierowane przeciwko mniejszości polskiej na Litwie”. Wszyscy obywatele Litwy są równi i w jednakowej mierze powinni bronić interesów Litwy, nie zaś państw obcych.

Od redakcji: Zaskoczyła nas zawarte w powyższym oświadczeniu skierowanym do „K. W.” i „Voruty” zarzuty. Pan Mišeikis oburza się, że dziennikarki zasięgają opinii nie organizatorów konferencji, a przewodniczącego Państwowej Komisji Problemów Regionalnych R. Ozolasa. Tak się złożyło, że nas i naszych Czytelników interesowało, a kurat z zdanie pana Ozolasa i nie sądzimy, byśmy pytając Go o to zdanie popełnili jakiegoś wykroczenie. Wydało nam się, że nie tylko przewodniczący konferencji, lecz każdy jej uczestnik ma prawo wypowiedzieć się na jej temat, tym bardziej polityk w osobie pana Ozolasa i przewodniczący państwowej komisji, która zaakceptowała niektóre rezolucje tej konferencji.

W sprawie niepaństwowych wyższych uczelni objaśnienie udzielił już komitet oświaty, nauki i kultury Sejmu Republiki Litewskiej 1 września br. Co do oceny działalności Armii Krajowej na Litwie bardziej szczegółowej odpowiedzi udzielił jej społeczny sąd w Wilnie 8 października. Musicie wiedzieć sami o tym, że harcerstwo wileńskie przekształca się w szkołę wojskową AK itp. (patrz „Polska Zbrojna” 07.09.1993). W rezolucji konferencji powiedziane jest, że „Litwini w Polsce na zasadach parytetu powinni mieć jeszcze 19 przedszkoli i 13 szkół”, nie zaś 19 szkół i 13 przedszkoli. Jeśli przybliżoną liczbę Litwinów w Polsce — 37,000 — podzielimy na 1842 i 1984 osób (na taką liczbę statysty-

cznych Polaków litewskich przypada po jednym przedszkolu i szkole), otrzymamy takie właśnie liczby (od 20 i 19 odejmując istniejące 1 przedszkole oraz 6 szkół na wpol litewskich). Tymczasem dziennikarki ilość szkół chcą ustalić na podstawie stosunku mniejszości narodowej do narodowości podstawowej. Podaję do wiadomości, że biskup Elku W. Ziembra nie przyjął kandydatury proboszcza parafii pańskiej, zaproponowanej przez kardynała V. Sladkeviciusa. Jeśli dziennikarki same chcą doznać dyskryminacji Litwinów w Polsce, niech się połączą do szpitala w Sejnach i spróbują telefonicznie porozmawiać po litewsku.

Algimantas MIŠEIKIS,
przewodniczący konferencji

misji, która zaakceptowała niektóre rezolucje tej konferencji. Jeszcze bardziej nas dziwią zarzuty pana Mišeikisa dotyczące sformułowań zawartych w pytaniach skierowanych do pana Ozolasa. Chcemy przypomnieć, że dziennikarz przeprowadzający wywiad może swoje pytania formułować w dowolny sposób — może w tych pytaniach nawet atakować i prowokować swego rozmówcę (są to kwestie dotyczące jedynie etyki dziennikarskiej). I tylko udzielający wywiadu może mieć pretensje co do treści tych pytań, może nawet odmówić odpowiedzi, jeżeli uważa, że pytanie jest obraźliwe, impertynenc-

kie, zbyt zuchwałe itd. W związku z tym chcemy zapewnić autora powyższego oświadczenia, że nasz rozmówca nie miał zastrzeżeń co do treści stawianych mu pytań, wręcz przeciwnie — bardzo kulturalnie i wyczerpująco na nie odpowiadał. Nazwisko dziennikarki „Standardu Młodych” jest panu Ozolasi znane, my zaś nie podaliśmy go w swoim dzienniku z tej prostej przyczyny, że pani ta brała wywiad nie dla „Kuriera Wileńskiego”, lecz dla swego pisma. Radzilibyśmy więc szukać jej nazwiska pod wywiadem opublikowanym w „Standardzie Młodych”, nie stanowi ono żadnej tajemnicy.

O Stalinie, Chruszczowie, Mikojanach...

W moskiewskim „Wojenizdatie” ukazała się książka Siergieja Gribanowa „Zakładnicy czasu” z podtytułem „Wypracowanie lotnika-niszczyciela na wolny temat”.

Autor opowiada o synie I. Stalina Wasiliju i trudnych czasach, pełnych sprzecznych procesów, wydarzeń i faktów, o których do całkiem niedawna w

ogóle nie mówiono.

Czytelnik znajdzie tu opowiadanie o obozach spektroli, tajemnicę o „lend-lease” i tajnych protokołach, o tajnym zadaniu Stalina i walce o panowanie w powietrzu.

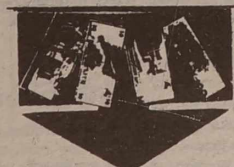
W owych czasach lotnikami zostawali synowie wielu przywódców państwowych i partyjnych. Prócz Wasilija Stalina czy-

telnik tu pozna Władimira i Stjepana Mikojanów, Leonida Chruszczowa, Timura Frunze i inne postacie o znanych nazwiskach. Edycja ilustrowana dokumentalnymi zdjęciami wydana w 50-tysięcznym nakładzie.

Tatiana ANDRIEJEWA

m. Moskwa

KURS WALUT



„Litimpex bankas”
„Vilniaus bankas”
„Lietuvos akcinis”
„Inovacinis bankas”
„Lietuvos verslas”

Dziś w bankach litewskich

dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
4,00	4,18	2,40	2,55	0,27	0,32
4,02	4,18	2,45	2,60	0,20	0,36
4,00	4,20	2,50	2,59	—	—
4,00	4,15	2,48	2,60	0,22	0,33

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

Skup	Sprzedaż	Marka niemiecka	12017	12507
Frank francuski	3440	Dolar amerykański	19435	20229
		Funt brytyjski	29527	30733
		Frank szwajcarski	13744	14304

Teresa Ferenc

Październik

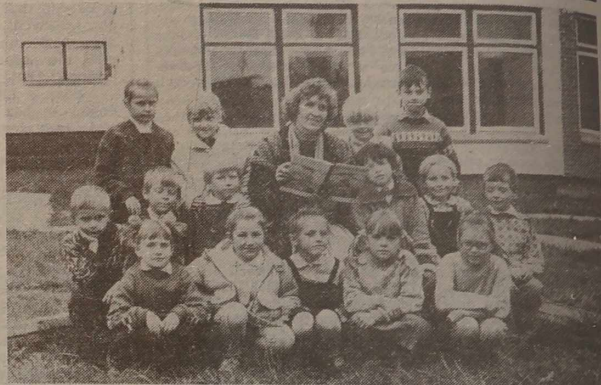
Poroszczelam
bny na słońcu,
konopie wysuszę,
potem zniechę
międlicami,
paździory wykruszę.
Poukładam
włókno llniane,
pocieszę konopie.
(Październiki)

paździelaste
spiesz się okropnie.)
Porozwiewam
drzewom liście
żółte i czerwone.
Pomalu
jarzębinie
calutką koronę.
Wyjmę z liści
lewną zielę,
poukładam czerwienię.
Z październikiem
nie ma żartów —
cały las odmienię.

NASZA GROMADA

DWUTYGODNIK DLA UCZNIÓW

Nasza szkolna gromada.
O przyjaźni nie gada.
Ale za to w polubie
Kadby zrobi dla ciebie,
Co byłoby miłe.



O jedną szkołę więcej

Już wkrótce mija miesiąc, odkąd w osiedlu Skajdziszki (rejon wileński) były budynek przedszkola, znajdujący się w pięknym, tonącym w zieleni zakątku, otworzył swe podwoje dla polskich klas początkowych. Właśnie tu po raz pierwszy przekroczyło próg szkoły sporo maluchów, bo aż 32. Przyszły poznać świat, zdobywać wiedzę, uczyć się szacunku i grzeczności na co dzień.

Pierwszy dzień w szkole — to ogromne przeżycie, które pamięta się długo, długo... Wszyscy w tym

dniu są podnieceni, rodzice i dzieci cieszą się, że mają szkołę na miejscu, nie będą musieli codziennie tracić tyle czasu na drogę do szkoły. Wiele serdecznych słów usłyszeli wszyscy ci, którzy przyczynili się do otwarcia tutaj szkoły początkowej, która jest filią Rudomińskiej Szkoły Średniej nr 1.

Jak wszystko nowe, my również mamy pewne trudności: brakuje książek. Mamy jednak nadzieję, że uczniowie i nauczyciele pokonają wszelkie przeszkody, że wspólnym wysiłkiem

skompletujemy bibliotekę, gdzie każdy znajdzie coś do poczytania. Coś niecoś już mamy dzięki Fundacji Kultury Polskiej na Litwie. Jesteśmy pełni nadziei na lepszą przyszłość.

Jadwiga LACHOWICZ

NA ZDJĘCIACH: uczniowie klas pierwszych ze swymi nauczycielkami Jadwigą Lachowicz i Ireną Krasnowską.

Fot. Bronisława Kondratowicz
P.S. Honorarium przeznaczam na budowę polskiej szkoły w Justyniskach.

Kącik przyjaciół

Wszyscy zapewne wiecie, że jak glob długi i szeroki, wszędzie mieszkają nasi rodacy. Spotkamy ich i na Północy, i w gorącej Afryce. Niektórzy z nich wyjechali w poszukiwaniu lepszej doli, jednak wielu ludzi straszna historia rzuciła wbrew ich woli hen daleko od kraju przodków.

Niedawno otrzymaliśmy list od dzieci zamieszkałych w mieście Barnaul, w dalekim Kraju Ałtajskim. Chcia

nawiązać kontakt listowny z Wami. Chodzą do szkoły rosyjskiej, ale uczą się także języka polskiego. Jednak na razie proszą, żebyście pisali do nich po rosyjsku.

Rossija
656006 Ałtajskij Kraj
g. Barnaul
Krasnojarskaja ul. 275
średnia szkoła nr 20



NA ZDJĘCIU: „Znow nie przyjechał autobus”.

„Czy to w deszcz, czy w słoneczną spiekotę” uczniowie Niemieckiej Szkoły Średniej idą na piechotę do swej rodzinnej wsi Ogrodniki. Cóż, nie po raz pierwszy, no i na pewno, nie ostatni.

Fot. Bronisława Kondratowicz

PRZECINEK

Trzech czy troje uczniów?

Niezbyt to ładnie podsluchiwać cudze rozmowy... ale czasem to robię. No, bo powiedzcie mi, co mam zrobić, kiedy macie zwyczaj w miejscach publicznych głośno rozmawiać? Przy tym o wiele za głośno, niż pozwala na to dobre wychowanie. Zapewniłam Was, że pasażerowie autobusu lub trolejbusu nie są ciekawi waszych spraw. Odwrótnie, ludzie wracają zmęczeni do domów i ten hałas, jaki potrafiacie czynić, naprawdę ich męczy. Przyjrzyjcie się dorosłym — rozmawiają ze sobą półgłosem tak, by inni nie słyszeli i żeby nikomu nie przeszkadzać.

No, ale co innego ja — jestem naprawdę waszych rozmów ciekaw. I dlatego je podsłuchuję. I wiecie, co mnie interesuje? Nie to, co mówicie, lecz to, jak mówicie. Oto i teraz temat do dzisiejszej mojej rozmowy dały mi dwie dziewczynki, które wsiadły na przystanku Sołtaniszki do czterdziestki. Widocznie wracały ze szkoły imienia W. Syrokomy, na oko piąta, szósta klasa.

— Klasówka była bardzo łatwa, ale tylko trzech uczniów otrzymało piątki — powiedziała jedna z różowym pióropuszem zamiast kokardy na głowie.

— Trzeba mówić: troje uczniów — poprawiła ją koleżanka

z bajecznie kolorowym tornistrem na plecach.

— Nieprawda, mówi się troje dzieci, ale trzech uczniów, tak nam nauczycielka mówiła — obstawał przy swoim Różowy Pióropusz.

— A nasza nauczycielka wczoraj, kiedy spóźnił się do przerwy, bo nie słyszeł dzwonka, powiedział:

— To dziwne, że aż czworo uczniów w tej klasie ma kłopoty ze słuchem — wytoczył argument nie do odparcia Bajecznie Kolorowy Tornister.

...Niestety, autobus się zatrzymał, Różowy Pióropusz wysiadł i tak się ta pasjonująca dla mnie, Przecinka, rozmowa, przerwała. Postanowiłem jednak wrócić do niej na łamach gazety. Chciałbym, by przeczytały to moje dwie znajome dziewczynki z autobusu i przekonały się, że ich nauczycielki — i jedna, i druga — miały całkowitą rację.

— Jakże to? — zapytały.

Ano tak, obie miały rację, bo obie mówiły o czym innym. Mówiąc o trzech uczniach nauczycielka miała na myśli trzech chłopców, natomiast wśród tej niezbyt punktualnej czwórki uczniów byli i chłopaki, i dziewczęta, i dlatego nauczycielka mówiła o czworgu uczniach. Nie-

tety, wiele podręczników gramatyki tę sprawę przemilcza, ograniczając się dwojgiem dzieci, pięciorgiem kurcząt i trojgiem drzwi czy skrzyplce. A różnorodząjowy liczebnik zbiorowy, jak go nazwał wybitny językoznawca polski Witold Doroszewski, jest przemilczany.

Jak to dobrze, że Różowy Pióropusz i Bajecznie Kolorowy Tornister poruszyły ten temat w autobusie. Dzięki temu ci z Was, którzy nie wiedzieli dotychczas, jak należy mówić (i pisać!) dwoje, troje, czy dwóch, trzech uczniów, studentów — teraz już wie, prawda? Trzech — to znaczy trzy osoby rodzaju męskiego, troje — to również trzy osoby, ale towarzystwo jest mieszane. O dziewczynkach i panach powiemy, o czymś innym — trzy.

Wróćmy jednak znow na chwilę do autobusu. Która z dziewczynek miała rację?

A wiecie, co, odwróćmy rolę. Nie ja wam, ale wy mnie odpowiedźcie na to pytanie, dobrze? Jeżeli jeszcze nie macie gotowej odpowiedzi, przeczytajcie po raz drugi tę moją gawędę, znajdziecie ją na pewno.

Za najciekawszą odpowiedź — nagroda książkowa.

PRZECINEK

Kącik dla najmłodszych

CO TU SIĘ NIE ZGADZA?

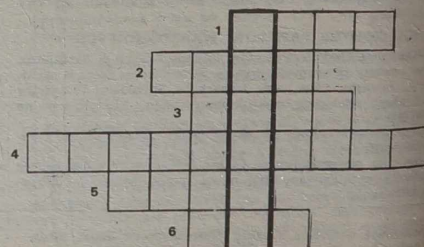
Janek jest powolny jak paw.
Staś jest uparty jak lew.
Jacek jest dumny jak żółw.
Wacek jest odważny jak osioł.

KRZYŻÓWKA

1. Siedzi cichutko pod miotłą.
2. Bągrze pazurem.
3. Porusza się najpowolniej.

4. Jest najsilniejszy.
5. Ma największą apetyt.
6. Jest bardzo dumny.

paw
wilk
kura
mysz
niedźwiedź
żółw



Jeden dzień moich wakacji

Zaczynamy dziś kolejną porcję waszych przygód. Cieszymy się niezmiennie, że piszą one nam podobają. Czekamy na listy od uczniów, którzy w tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Szczegółowe informacje o konkursie znajdziecie w numerze 10. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Kto silniejszy?

Najlepszym dniem moich wakacji był jeden ze spędzonych na jeziorze. Czekaliśmy na listy od uczniów, którzy w tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Aneta BRAZEWICZ,
uczeńka klasy 6a

Wujek na medal

Całe lato czekałem na dzień, kiedy pojedę do dziadków na wieś. I no wreszcie ten dzień nastąpił. Byłem tam tydzień, zwiedziłem się wycieczkami, które były dla mnie wielką przygodą. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Franciszek WERKOWSKI,
uczeń klasy 6a

W pałacu Zamoyskich

Latem byłem na koloniach w Polsce. Mieszkaliśmy w pałacu Zamoyskich. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Gitara i ryby — to jest coś!

W tym roku lato darzyło nas niezbyt dobrą pogodą, ale nas to nie wystraszyło. Pojechaliśmy z rodzicami i siostrą na wakacje do jeziora Gelausz. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Pewnego dnia wstaliśmy z ojcem rano i poszliśmy na ryby. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Marek PIETRYK,
uczeń 8 b klasy

Znów w Połędzie

Z niecierpliwością oczekiwałam nadejścia letnich wakacji. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Ranek w Połędzie spotkał nas zachmurzonym niebem, było desz-

Byłem z siebie zadowolony

Każdy dzień letnich wakacji był ciekawy, ale najbardziej mi się zapamiętał dzień, w którym znalazłem małego piskla! W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Było ciepło. Powietrze świeże, aż przeżycie. Wybrał się na spacer nad rzekę. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Kornacki był na polowaniu. Jest on najlepszym myśliwym w całym miasteczku. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Nie zapomnę nigdy tych wakacji, były to najlepsze wakacje w moim życiu.

Tomasz KOSZEWSKI,
uczeń klasy 5a

raniu orzechów i grzybów. W lesie było tego mnóstwo. Na obiad wróciliśmy po południu i nie byliśmy zmęczeni. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Marek PIETRYK,
uczeń 8 b klasy

Morze spotkało nas czarną flagą, ogromnymi pieniami się falami. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Wiktoria SPIRIDENKOVA,
uczeńka klasy 6 a

domu wzięłem go na ręce. W domu nakarmiłem, później z nim się bawiłem. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Był to mój najciekawszy i najprzyjemniejszy dzień wakacji letnich. Byłem z siebie zadowolony.

Ernest MACIEJKIANIEC,
uczeń klasy 5a

Rozmowa z księżycem

Wakacje. Czy to możliwe w kilku słowach streścić to, co się przeżywa w ciągu tego wesołego i rozemnianego okresu, czy to możliwe przekazać kartce ten wielki bagaż wspomnień, który się zbierał podczas tych letnich dni? W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Czerwiec. Skończyła się szkoła. Bardzo się cieszyłam, że wkrótce wyjeżdżam do Polski na obóz harcerski, że nareszcie uwolnię się od codziennych zajęć i może spotkać mnie jakaś przygoda. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Ruszyliśmy! Wkrótce ogarnęły nas nieprzeniknione i tajemnicze lesne ciemności. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Jakie one są piękne i niewinne — pomyślałam — nie muszą się trosz-

czyć o dzień jutrzejszy, na pewno nie wiedzą, co to smutek i radość, nie znają też i gorczy. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

— Widzę cię! — wyrwało się z mej piersi.

— Dobra, nie krzycz! Poddać! — dał się słyszeć jakiś głos.

— Tak, troszeczkę — odpowiedziałam uśmiechając się. A jednocześnie pomyślałam: Być się rozmawia z księżycem, to bać się byłoby po prostu śmieszne.

W nocy nie mogłam długo zasnąć. Myślałam o tym, że wkrótce się rozstaniemy, że już nigdy nie wrócę chwili, spędzonej przy blasku harcerskiego ogniska i co najwazniejsze, że już nie przeżyję tak romantycznej letniej przygody. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Szkoda, że lato już nas porzuca, zabierając ze sobą ciepłe dni, rozemnianie słońce i wiele ciekawych przygód, które jeszcze nas nie spotkały. A także miesiąc zastępując je. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

— Zobacz, ile jesieni! — Pełno jak w cebze wina — A to dopiero początek! — Dopiero się zaczyna! —

Ania

(Nazwisko do wiadomości redakcji)

Taaki szczupak!

Pewnego razu postanowiliśmy z kolegami pójść na ryby. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Wstaliśmy rano. Dzień zaczął się pochmurnie, ale wyglądało na to, że zaśnie słońce. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

Był pogodny ranek poniedziałkowy. Chcieliśmy zdobyć szczyt góry, więc wspinaliśmy się z ciężkimi plecakami. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania. W tym tygodniu przesyłają nam swoje opowiadania.

TROSKI DNIA POWSZEDNIEGO

We wtorek — pytanie, we czwartek — odpowiedź

Ekran, ekran...

Zdawałoby się, iż mamy masę spraw, które nam uprzykują życie. Jednak jak wynika z rozmów telefonicznych chyba najpilniejsza jest kwestia oienka na świat z Polski, czyli programu i TVP. Jest to zrozumiale szczególnie już na dziś — po kilkudniowych wyłączeniach uprzednio zapowiedzianych programów polskich przez Bałtycką TV.

Problem z TVP w naszym stołecznym grodzie i okolicach nie jest nowy, owszem, większość Litwów odbiera bezpośrednio Warszawę, zaś wileńskie muszą korzystać z retransmisji... Właśnie to jest niewygodą, bowiem na tym kanale działają dwa programy.

Czytelniczy i miłośnicy TVP EUGENIUSZ GULBINOWICZ I JAN RYŃKIEWICZ pytają, czy czasem nie można wykupić tego kanału wyłącznie dla TVP?

Owszem, można. Ale o to nikt nie zatroszczył się w swoim czasie. Dziś Bałtycka Telewizja dysponuje środkami, amerykańskich biznesmenów i może sobie pozwolić, co chce. Na moje pytanie — ile ją kosztuje antena? — gł. księgowa Bałtyckiej Telewizji odpowiedziała: jest to tajemnica.

Bardziej był dostępny zastępca ministra łączności i informatyki szanowny pan ALFREDAS BACEVICIUS, który powiedział, iż korzystanie z kanału kosztuje prawie 30 tys. litów, w zależności od transmitowanego czasu. Nawiasem mówiąc, w przyszłym roku będą przydzielane kanały tylko w drodze konkursu.

Zatem, jeżeli chcemy mieć w Wilnie i okolicach TVP — szukajmy lity i centy... Ale kto je będzie zbierał?

Zimno w Niemenczyźnie

Pocieszyć za dużo też nie mogę mieszkańców ulicy św. Mikołaja w Niemenczyźnie, którzy korzystają z kotłowni elektrodowej. Czy będzie im ciepło w mieszkaniach, obecnie zależy tylko od samorządu.

Bowiem, jak powiedział ówczesny gospodarz tego obiektu, naczelnik Energetyczno-Budowlanego Zarządu pan Česlovas Glebus, już nie działającego w Niemenczyźnie, bezpłatnie przekazano miastu, a ono niech troszczy się o ciepło w mieszkaniach.

Jak twierdzi pan C. Glebus w tym tygodniu powinny się skończyć pertraktacje z władzami miasta. A więc być może i ludzie z ulicy św. Mikołaja przestaną marznąć.

Czy nadai rolnicy będą niezadowolony?

Szereg rolników, ci, którzy żywią nas, telefonowało, aby wylać swe żale z powodu — można tak powiedzieć — kłeski urodzaju i nie tylko... Mają sporo zboża, mięsa, ale nie są w stanie tego zbyć.

Zasiegnąłem na ten temat informacji w Ministerstwie Rolnictwa. Okazuje się, iż na początku września rolnicy i przetwórcy podpisali protokół o umownych cenach dostaw mięsa i mięsa. Już w połowie września za kilogram żywego owcy wysokiej kondycji płacono po 2 lity. To dotyczy Wileńszczyzny, strąty kowieńskiej, ułteńskiej. Najtaniej się płaci w Kłajpedzie, bo za ledwie — po 1,20 lita.

Czy to dużo? Sądymy, że nie. Tym bardziej i za kilogram mięsa płaci się tylko po 20-25 ct.

A gdzie są ziemniaki — drugi nasz chleb? W latach poprzednich skupowały je państwo. Obecnie nie! Jak też zboże... Owszem, kombinaty artykułów zbożowych biorą je na przechowanie, żądając słonych za to pieniędzy.

Jestem solidarny z rolnikami: oni otrzymują za swą pracę grosze, a my płacimy za ich towary ogromne pieniądze.

Różnica zapełnia kasy państwa tych, którzy nic nie robią...

Poparcie się liczy

Redakcja nie ma możliwości rozsyłania za darmo naszej gazety, jedynie dzięki niektórym sponsorom to czynimy. I miło mi było usłyszeć słowa podziękowań do czytelników ze Skajdiszek za to, że otrzymuje "Kurier Wileński", który od lat jest jej przyjacielem.

Kto pomoże starszej kobiecie?

Szanowna Redakcjo!

Jestem głucha. Nie mogę korzystać z telefonu. Zwracam się więc pisemnie do Waszego działu "Troški dnia powszedniego". Zepsuło mi się żelazko elektryczne. Dom, w którym znajdowałam się pracownia remontująca urządzenia elektryczne przy skrzyżowaniu ul. Rudnickiej i Zawalnej, pobliżu kina "Aušra", już od paru lat jest w ruinie. Była to jedyna pracownia, która znała. Chciałabym się dowiedzieć, gdzie można naprawić lub nabyć nowe żelazko elektryczne i sznury do nich. Jestem samotną emerytką. Mam 88 lat. Od 9 lat mam arytmię serca, zawroty głowy. Trudno poruszać się mi po mieście. Do najbliższego trolejbusu mam kilometr drogi, dlatego zwracam się do was o pomoc, za którą z góry dziękuję. Z wyrazami szacunku Wasza abonentka od "Wileńskiej Prawdy", "Czerwonego Sztandaru" aż po "Kurier Wileński".

J. SUBOWICZ
m. Wilno

Jest obecnie w Wilnie nowa organizacja charytatywna "Dobroczyńność". Gromadzi "bank" nazwisk ludzi starszych, potrzebujących pomocy. Przekazaliśmy tam adres naszej Czytelniczki, sz. p. J. Subowicz. Z pewnością znajdzie się ktoś, kto zechce odpowiedzieć i zanieśnie żelazko do naprawy.

Dziękuję za telefony. W przyszły wtorek przy telefonie będzie czuwała zastępca redaktora pani Krystyna Adamowicz (tel. 42-79-04).

Zygmunt WIRPSZA

Kompensowanie wkładów mieszkańców

Na mocy uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 562 z 23 lipca 1993 r. "O indeksowaniu oszczędności mieszkańców" i uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 670 z 31 sierpnia 1993 r. "O wykorzystaniu kompensacji oszczędności mieszkańców i wpłat ubezpieczeniowych w prywatyzowaniu mienia państwowego", placówki Banku Oszczędności indeksują oszczędności obywateli Republiki Litewskiej i stałych mieszkańców Republiki Litewskiej. Indeksacja dokonuje się z uwzględnieniem salda wkładu, posiadanego na koncie w poszczególnych okresach czasu w związku z inflacją.

Z zastosowaniem współczynnika "10" indeksuje się wkłady zgromadzone do 26 lutego 1991 r., jeżeli saldo tych wkładów nie zmniejszyło się do 1 maja 1992 r. i do 24 czerwca 1993 r.

W przypadku, gdy saldo tych wkładów na 1 maja 1992 r. było mniejsze niż 26 lutego 1991 r., lecz nie zmieniło się do 24 czerwca 1993 r., kompensację wkładów oblicza się według salda wkładu na dzień 1 maja 1992 r. Jeżeli saldo wkładu z 24 czerwca 1993 r. jest mniejsze od salda z 26 lutego 1991 r. i z 1 maja 1992 r., to kompensację wkładu oblicza się według salda wkładu z 24 czerwca 1993 r. Salda wkładu poniżej 1 lita nie indeksuje się.

Poszczególne wkłady po 26 lutego 1991 r. zostały pobrane w celu przeniesienia na inne rodzaje wkładów lub przelane do innych placówek bankowych. Dlatego wielu mieszkańców nie orientuje się, czy takie wkłady uważa się za zachowane z 26 lutego 1991 r. i czy zostanie naliczona i wypłacona im kompensacja.

Dlatego należy wiedzieć, jakie wkłady uważa się za zachowane na kontach z 26 lutego 1991 r., by można było żądać za nie kompensacji. Takimi wkładami są:

— wkłady przyjęte 26 lutego 1991 r., a także wkłady wydane w tym dniu, jeżeli do 10 maja 1992 r. były wznowione;

— sumy pieniężne do 26 lutego 1991 r., 10 maja 1992 r. i 24 czerwca 1993 r. włączone do korespondencyjnego konta oddziału Banku Oszczędności, niezależnie od tego, czy sumy te zostały wpisane do rachunków osobistych mieszkańców po wskazanych datach;

— pieniądze, które przedsiębiorstwa, instytucje, organizacje przyjęły do 26 lutego 1991 r. od swych pracowników i wniosły do banku w celu wymiany rubli nominalnej wartości 50 i 100, niezależnie od tego, kiedy zostały wpisane do rachunków osobistych mieszkańców. W przypadku nieporozumień właściciel wkładu, upoważniona przez niego osoba, lub spadkobierca

powinien zgłosić zaświadczenie potwierdzające, że przedsiębiorstwo, instytucja lub organizacja wniosła do banku do dnia 26 lutego 1991 r. pieniądze otrzymane do wymiaru;

— wkłady, które po 26 lutego 1991 r. zostały przelane na konto właściciela wkładu w tej samej lub innej placówce Banku Oszczędności (nie przekraczając sumy, posiadaną 26 lutego 1991 r.);

— wkłady wydane w gotówce i najpóźniej w następnym dniu pracy wpłacone w tej samej lub innej placówce Banku Oszczędności na konto wkładów (nie przekraczając sumy konta zamkniętego 26 lutego 1991 r.). Jeżeli na inny rachunek wpłacono sumę mniejszą od sumy wcześniejszego konta, kompensację nalicza się od sumy wniesionej na nowe konto i suma ta nie może przekraczać sumy posiadaną na koncie zamkniętym 26 lutego 1991 r.;

— wkłady wpłacone (przelane) częściowo lub zamykając konto, jeżeli wkłady te w ustalonym trybie były do 10 maja 1992 r. wznowione bądź uzupełnione do wielkości sum posiadaną na wkładach w dniu 26 lutego 1991 r.;

— wkłady, przeniesione na inne konto z powodu zgubienia książeczki oszczędności lub zamknięcia placówki Banku Oszczędności;

— wkłady wpłacone po wydaniu z kont czeków rozliczeniowych, których sumy nie wykorzystano; oszczędności zostały zaliczone do wkładów w Banku Oszczędności;

— odziedziczone wkłady, które z konta zmarłego właściciela wkładu w tym samym dniu zostały przeniesione (wypłacone i wpłacone) na konto spadkobiercy wkładu w tej samej bądź innej placówce Banku Oszczędności lub w przypadku przydziału opiekuna bądź kuratora zostały przeniesione na opiekuna lub kuratora.

Z zastosowaniem współczynnika 2 indeksuje się wkłady mieszkańców, zgromadzone w bankach państwowych do 1 czerwca 1992 r., zgodnie z trybem ustalonym w uchwale rządu Republiki Litewskiej nr 67 z 31 stycznia 1992 r. "O zachęcaniu mieszkańców do sprzedaży państwu" artykułów hodowlanych w miesiącach zimowych i wiosennych, jeżeli saldo tych wkładów nie zmieniło się do 24 czerwca 1993 r.

W przypadku, gdy saldo tych wkładów w dniu 24 czerwca 1993 r. było mniejsze, niż 1 czerwca 1992 r., kompensację wkładów nalicza się według salda wkładów z 24 czerwca 1993 r.

Kompensację oblicza się od salda wkładu nie mniejszego od 150 litów i nie może przekraczać 300 litów.

Kompensacji wkładów z 26 lutego 1991 r. nie nalicza się w przypadku, gdy wkłady te po 26 lutego 1991 r. zostały pobrane, przeniesione na wkłady innych osób, z wyjątkiem wyżej wymienionych przypadków i nie zostały wznowione w ustalonym trybie.

Placówki Banku Oszczędności na życzenie właściciela wkładu wydają zaświadczenia o saldzie wkładu na 26 lutego 1991 r., przeniesionym po tej dacie do placówek Banku Oszczędności w innym mieście bądź rejonie.

W celu zaliczenia i wypłacenia kompensaty w placówkach Banku Oszczędności otwiera się oddzielne konta kompensacyjne. Odsetki za środki na kontach kompensacyjnych nalicza się od dnia ich założenia jak za wkłady na rachunku bieżącym. Odsetki nalicza się od 1 października br. Dodaje się je do wkładu po zakończeniu roku kalendarzowego bądź zamknięcia rachunku.

Naliczoną kompensację otrzymują środowiska z Ministerstwa Finansów wlicza się (wypłaca się) na konta kompensacyjne właścicieli wkładów w tej samej placówce bankowej, gdzie się znajduje indeksowane konto właściciela wkładu. W celu otrzymania kompensacji właściciel wkładu zgłasza książeczkę oszczędności, w której wpisuje się kompensowany wkład, dowód osobisty i oświadczenie Republiki Litewskiej (lub zaświadczenie służby migracji konsariatu polskiego (lub pozwolenia na stałe zamieszkanie w Republice Litewskiej) o tym, że właściciel wkładu stale zamieszkuje na Litwie oraz formularz f. 52 (jeżeli kompensację przelewa się na konto właściciela wkładu) bądź formularz f. 51, jeżeli kompensację wypłaca się. W przypadku, gdy kompensację wypłaca się właścicielowi wkładu, wjeżdżającemu na stałe za granicę, powinien on zgłosić dodatkowo zaświadczenie służby migracji, że spadkobiercą właściciela wkładu — zaświadczenie o prawie do dziedziczenia lub testament. Na kartę notacji ("Žymos") książeczki oszczędności pracownik banku wpisuje sumy indeksowanych i kompensacji.

W 1993 r. wypłaca się najwyżej 25 litów kompensacji, a w roku 1994 i późniejszych kompensacja będzie wypłacana w zależności od ilości środków przeznaczonych z budżetu państwa. Kompensację zaczyna się wypłacać od 1 października 1993 r. i będzie wypłacana przez 10 lat.

Całą sumę obliczonej kompensacji wkładu wypłaca się.

Jeżeli suma kompensacji nie przekracza 25 litów, sumę taką po 1 października 1993 r. przelewa się na konto wkładu (na życzenie właściciela wkładu — wypłaca się).

— po śmierci właściciela wkładu, po 24 czerwca 1993 r. po okazaniu przez spadkobiercę urzędowo potwierdzonego zaświadczenia o prawie do dziedziczenia lub testamentu;

— właścicielowi wkładu na stałe wyjeżdżającemu za granicę, po uprzednim okazaniu zaświadczenia służby migracji konsariatu polskiego.

Naliczoną indeksowaną sumą na życzenie właściciela wkładu może być wykorzystana na prywatyzowanie mienia państwowego. Na podstawie prośby właściciela wkładu bądź część naliczonej zindeksowanej sumy po 1 października 1993 r. przelewa się na niebilansowany rachunek konta inwestycyjnego wskazanego w prośbie petenta. Jednocześnie kwotę pieniężną zwiększa się o 5 proc. przelewanej sumy. Zgodnie z wznowianą co roku piśmennie prośbą właściciela wkładu (od 1 października 1994 r., poczynając sumę kompensacji przysługującą wypłaconemu w danym roku przelewu na część bilansową konta inwestycyjnego wskazanego w danej prośbie. Kwotę pieniężną zwiększa się o przelewanej sumę.

W sprawach kompensacji wkładów mieszkańcom może być nie wszystko zrozumiałe. Przed wszystkim z pytaniami należy zwracać się do placówek Banku Oszczędności, w których jest konto właściciela wkładu. W razie niewyjaśnienia kwestii w banku, prośby i skargi mieszkańców dotyczące kompensacji oszczędności i wypłaty kompensacji zgłoszone Ministerstwu Finansów i Bankowi Oszczędności, bada komisja utworzona przez rząd Republiki Litewskiej.

Mikolaj ŽELNYŠ

starszy inspektor wydziału oszczędności i usług bankowych Litewskiego Banku Oszczędności



Jesienny las.

Fot. Jan Lewicki

TELEWIZJA

CZWARTEK, 7 PAŹDZIERNIKA

LTV

8.00 — Panorama. 8.35 — Ze świata. 9.25 — Serial TV „Rajski plaża”. 9.50 — Program dla dzieci. 10.45 — „Alles gute”. Lekcja jęz. niem. 18.00 — Dziennik. 18.10 — Film anim. „Brydki kaczuszo”. 18.30 — Pół godziny po lekacjach. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Dziennik BBC. 19.30 — Serial TV USA „Znow ty?”. 20.00 — Katolickie studio. 20.30 — „22”. 21.00 — Panorama. 21.30 — Wielka Niedźwiedzia. Program kult.-art. 22.20 — Serial TV Anglii „Ile za Hitlera?” Odc. 3. 23.15 — Dziennik wieczorny. 23.30 — Muzyczny hotel.

Bałtycka TV

18.00 — Program TVP. 22.15 — Topauto-93. 22.30 — Przegląd koszykówki. 22.45 — Bałtyckie nowości. 23.00 — Telegra „Bermudzki trójkąt”. 23.30 — Film fab. „Lola Montes”.

Tele - 3

7.00 — Dziennik CNN. 7.30 — Muzyka. 8.00 — Filmy anim. 9.30 — Aerobic. 10.00 — Film „The Young Picasso”. 11.10 — Film „Santa Barbara”. 15.00 — Filmy anim. 16.30 — Muzyka. 17.00 — Program kanału Discovery. 18.00 — Film dok. 18.30 — Program z Poniewiecia. 19.00 — Dziennik. 19.25 — Film „Santa Barbara”. 20.20 — Muzyka. 20.30 — Nowości europejskiego sportu. 21.00 — Dziennik CNN. 21.30 — 911. 22.00 — Program kanału Discovery. 23.00 — Film.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — Mama i ja. 10.30 — Domowe przedszkole. 10.55 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.05 — „Policjanci z Miami” (3) — serial prod. USA. 12.00 — Przyjemne z pożytecznym. 12.15 — Video fashion. 12.40 — Smoczek czy czerechotka? — Program o niemowlętach. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — Magazyn notowań. 13.45 — Dla dzieci: „Śmieciak” — program ekologiczny. 14.05 — 3-2-1 kontakt. 14.30 — 16.55 — TV edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci: „Śmieciak” — program ekologiczny. 17.25 — 3-2-1 kontakt. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Miliard w rozumie — teleturniej. 18.45 — Antena. 19.05 — „Komiks, dwięta sztuka wyzwolona” (6) — serial dok. prod. hiszp. 19.35 — Magazyn katolicki. 20.00 — Tęczyowy mini-box. 20.10 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — „Bilans” — program o pracy rządu. 21.20 — „Policjanci z Miami” (3) — serial krym. prod. USA. 22.10 — Tylko w Jedyne. 23.00 — „Dwóch takich...” z kabaretu „Klika”. (1). 23.25 — „Pegaz”. 24.00 — Wiadomości gospodarcze. 0.20 — Gorąca linia. 0.30 — Muzyczna Jedynka. 0.35 — „Czerwone imperium” (2) — serial dok. prod. ang. 1.25 — To lubię.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Filmy anim. 8.45 — Film fab. „Po prostu Maria”. 9.35 — Dżem. 10.05 — Do lat 16 i więcej. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Droga przez mekę” (9). 12.25 — TV film fab. „Niebezpieczny zakręt” (3). 13.35 — Filmy anim. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Rozmaitości. 15.10 — Notes. 15.15 — Film anim. 15.40 — TV film dok. 16.10 —

Dżem. 16.40 — Do lat 16 i więcej. 17.50 — Abecadario przywiera. 18.00 — Dokumenty i losy. 18.05 — O pogodzie. 18.10 — Serial „Po prostu Maria”. 19.00 — Za murem kremleskim. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Loteria „Milion”. 21.15 — Film fab. „Jegor Butyczow i inni”. 23.00 — Dziennik. 23.25 — Na szachowych mistrzostwach świata. 23.40 — Bumerang. 0.10 — Ekspres prasowy.

PIĄTEK, 8 PAŹDZIERNIKA

LTV

8.00 — Panorama. 8.35 — Wiadomości ze świata. 9.25 — Film anim. 9.45 — Pół godziny po lekacjach. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości BBC. 19.30 — Wideo magazyn mody. 20.00 — Album rodzinny. 20.30 — Najśmieszniejsi ludzie Ameryki. 21.00 — Panorama. 21.30 — Serial „Policja z Miami” (4). 22.20 — Aleja Laives. 22.40 — Telegra „Pół na pół”. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Reportaż z międzynarodowego festiwalu pop muzyki „Vilnius-93”. 23.45 — Studio MT.

Tele - 3

7.00 — Wiadomości CNN. 7.30 — Muzyka. 8.00 — Filmy anim. 8.30 — Film „Tarzan”. 9.00 — Filmy anim. 9.30 — Muzyka. 9.45 — Film „The Young Picasso” (4). 10.45 — Serial „Santa Barbara”. 15.00 — Filmy anim. 16.30 — Muzyka. 16.55 — Film W. Disneya. 17.40 — Muzyka. 18.00 — Film dok. 18.30 — Program Szwajcarskiej TV. 19.00 — Wieści. 19.25 — Film „Człowiek z Bulwaru Kapucynów”. 21.00 — Wiadomości CNN. 21.30 — Film dok. 22.00 — Kanał Discovery. 23.00 — Film.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 11.00 — „Dobry i zły” — film fab. prod. franc. 13.00 — Wiadomości. 13.15 — Magazyn notowań. 13.45 — Dla dzieci: „Ciuchcia”. 14.30 — 16.55 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci: „Ciuchcia”. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.25 — Test. 18.40 — „Przestrzenie nauki”. 19.00 — Ranka w ciemno — zabawa quizowa. 19.45 — Zulu Gula — program satyryczny. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.15 — „Dobry i zły” — film fab. prod. franc. 23.10 — Zawsze po 21-szej. 24.00 — Wiadomości. 0.15 — Gorąca linia. 0.25 — Muzyczna Jedynka. 0.30 — „Na torach chwały” — film fab. australijsko-kanadyjskiej. 2.00 — Koncert z Hiszpanii.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Filmy anim. 8.45 — Bajka. 9.45 — Piesni rosyjskie. 10.00 — Klub podróżników. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film-spektakl. M. Roszczin. „Po pojedynku”. 13.40 — Film anim. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Brydż. 14.50 — Biznes. 15.05 — Balet. 16.00 — Bajka. 17.00 — Dziennik. 17.20 — O problemach Inguszetii. 17.40 — Człowiek i prawo. 18.00 — O pogodzie. 18.15 — Wagon 03. 18.45 — Pole cudów. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Człowiek tygodnia. 20.55 — Film „Marlow, prywatny detektyw”. (2). 22.00 — Biuro polityczne. 22.35 — Wieczór muzyki. 23.40 — Autoshow. 0.10 — Program X. 0.35 — Hity. Podczas przerwy — Dziennik. 1.40 — Ekspres prasowy.

Co to za życie bez „Kuriera“?

Trwa prenumerata naszego dziennika na listopad i grudzień br. „Kurier Wileński” indeks 67218. Wszyscy, którzy nie zdążyli zaprenumerować gazety na IV kwartał, mogą jeszcze załatwić prenumeratę na listopad i grudzień na każdej poczcie oraz w redakcji „Kuriera Wileńskiego” (ul. Laives 60, pokój nr 1114), codziennie w dniach pracy od godz. 9 do 17. Koszta prenumeraty wynoszą:

	na miesiąc	na dwa miesiące
z dostarczeniem	4,76	9,52
bez dostarczenia	3,50	7,00

Wilnianie jeszcze mogą zaprenumerować „Kuriera Wileńskiego” bez dostarczania również na październik br. Gazetę zaprenumerowaną bez dostarczania można będzie odbierać w redakcji, pokój nr 1115.



Fundusz Litwy Otwartej

PRZY POMOCY CENTRUM

Informatyki i Prognozowania Ministerstwa Kultury i Oświaty ogłasza konkurs na otrzymanie komputerów pokolenia IBM.

Warunki udziału w konkursie:

1. W konkursie mogą uczestniczyć różnego typu szkoły ogólnokształcące Litwy, posiadające nie więcej niż dwa pokolenia IBM.
2. W szkole ma pracować wykwalifikowany etatowy nauczyciel informatyki, gotowy do wykorzystania tego sprzętu.
3. Szkoła zobowiązuje się urządzić gabinet informatyki, odpowiadający wymaganiom technicznym, przeciwpożarowym i ochronnym.

Dyrektor szkoły, która pragnie wziąć udział w konkursie, do 20 października br. składa podanie w „Centrum Informatyki i Prognozowania (Suvalku 1, 2600 Vilnius, tel. 66-19-27). Dla tych, którzy złożyli podania wysłane zostaną ankiety, na których podstawie jak też innej informacji komisja konkursowa wybierze szkoły.

Komisja konkursowa powołuje Fundusz Litwy Otwartej wspólnie z Centrum Informatyki i Prognozowania.

Wyniki konkursu podane zostaną w gazetach „Lietuvos rytas”, „Lietuvos aidas”, „Echo Litwy”, „Kurier Wileński”, oraz „Dialogas”.

(Zam. 2627)

Dział szkół i młodzieży „K.W.” zatrudni pracownika (tematyka szkolna). Zwracać się do administracji lub działu szkół (tel. 42-79-73).

Sprzedaje się cały kompleks materiałów na nowy drewniany dom 10x11 m.

Vilnius, tel. 45-41-36.

(Zam. 2606)

Jubilerski sklep „Perlas” skupuje złoto wszelkiej próby ordery Lemia, platynę, srebro techniczne, pallad, Placimy od razu.

Zwracać się: Vilnius, Naugarduko 30, tel. 26-15-56.

(Zam. 2623)

SPRZEDAJE SIĘ

skórzane kurtki ze skrawków (26 USD), kożuchy uszyte według oryginalnej technologii (cena 40-43 USD).

Zwracać się: Vilnius, tel. 77-64-93. (Zam. 2556a)

KUPIĘ DOM

w okolicach Mickun, Ławaryszek. Mogę zaproponować nowe Żygułi-6.

Wilno. Tel. 74-02-80 (d), 66-72-50 (p).

(Zam. 2631)

W centrum miasta

PO DOBREJ CENIE

skupujemy złoto i platynę. Vilnius, tel. 75-15-28, 75-51-81. (Zam. 2604)

Drogo placimy

za złoto i platynę. Kalvariju 148-50, Vilnius, Tel. 76-56-89.

(Zam. 2619)

PO WYSOKIEJ CENIE

skupujemy złoto i platynę wszelkiej próby, ordery Lemia. Pracujemy bez dni wolnych od godz. 9 do 20, Placimy od razu. Vilnius, Vrublevskio 2, tel. 22-70-17 (kolo Placu Katedry Inego).

(Zam. 2624)

DROGO SKUPUJEMY

czeki inwestycyjne. Tel. 22-73-75, od godz. 11 do 17.00.

Vilnius, ul. Sv. Stepano 2, nadzbiła Zarządu Miejskiego Związku Polaków (pokój 3).

(Zam. 2611)

SPRZEDAJE

dom mieszkalny (160 m kw., 7 pokoi, 2 garaże, telefon, 27 m² w wykupionej ziemi, 20 km od Wilna (Poluknya).

Ukmerge, tel. (8-211) 4-13-11.

(Zam. 2613)

Do 4-go sądu rejonowego Wp na zwroćcia się Mariama N. N. kelum z prośbą o uznanie jej ojca Wincenta Mikulskiego i Aleksandra, ur. 10.08.1888 za zaginionego bez wieści. Osoby, wiedzące coś o miejscu pobytu W. Mikulskiego proszone są o poinformowanie go na adres: Vilnius, S. Bajora 9/2 lub telefonicznie 07-11-41 (kod. 8-22).

(Zam. 2613)

Ekran

HERGALE — „Moja tatula” — „Kochanek” (Francja, komedia) — o 12, 14, 16, 18, 20.

VILNIUS — „Bez przebrania” (USA) — o 12, 14, 16, 18, 20, 15.

AUSRA — „Dwa wjeżdżają” (Indie, 2 serie) — o 16.00. Jadenasta dni, jadenasta nocy” (Włochy — USA, dla dorosłych) — o 10.30, 12.20, 14, 16.40, 18.20.

Kalendarium

* Czwartek (7.X) jest 28 dniem 1993 r. Do końca roku — 85 dni.

* Znak Zodiaku — Waga.

* Imieniny: Justyny, Marka.

* Wschód Słońca — 6.32, zachód — 17.42. Długość dnia 10 godz. 10 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 7 października zachmurzenie zmienne bez opadów, wiatr południowy-wschodni, umiarkowany, temperatura 15-17 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy 7-12, w dzień 11-18 stopni ciepła.

Dziurni wydania:

Krystyna ADAMOWICZ, Zbigniew MARKOWICZ, Antonina MISZCZUK, Krystyna BOGDANOWICZ, Loretta BORKOWSKA

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Biuro ogłoszeń i reklamy — pl. Laives 60, 11 piętro, pokój nr 1114, telefon — 42-69-63. Czynne od 8.00 do 17.00 w dniach pracy.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1993 r.

Nasz adres: Laives pr. 60, 2044, Vilnius, Lietuvos Respublika

Kod 67218

Cena 15 ct

W Polsce — 1000 zł.

Zam. 3366

Nr rejestracji — 322.

Drukowie Państwowe

Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, społeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-79-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-70-72, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołectniczy — 52-78-80, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwinski — 62-62-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylisci — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.